

## WIĘC PIJMY WINO, SZWOLEŻEROWIE

Więc pijmy wino, szwoleżerowie,  
Niech smutki zginą w rozbitym szkle,  
/Gdy nas nie będzie, nikt się nie dowie,  
Czy dobrze było nam czy źle./bis

Bo gdy cię rzuci luba dziewczyna,  
To nie rozpaczaj i nie lej łez,  
/Lecz z kolegami napij się wina,  
A wszystkie smutki pójdą precz./bis

Szare mundury, złote obszycia,  
Ach jak to wszystko przepięknie lśni,  
/Lecz co jest na dnie w sercu ukryte,  
Tego nie będzie wiedział nikt./bis

Lecz przyjdą czasy, że te kutasy  
Będą przed nami na bacność stać,  
/Ręka nie zadrży jak liść osiki,  
Gdy będziem w głupie mordy prać./bis

Więc pijmy wino, szwoleżerowie,  
Niech smutki zginą w rozbitym szkle,  
/Gdy nas nie będzie, nikt się nie dowie,  
Czy dobrze było nam czy źle./bis